10 grzechów głównych nieświadomego turysty

III Edycja

Kontakt człowieka z przyrodą jest jego naturalną potrzebą. Wielu z nas często nie zdaje sobie jednak sprawy, że pozornie niewinne aktywności mogą mieć znaczące konsekwencje dla ekosystemu wodnego. Przedstawiamy 10 grzechów głównych, których trzeba się wystrzegać podczas pobytu nad wodą.

#1 Nielegalne pomosty, dzikie kąpieliska i cumowanie w trzcinach, czyli niszczenie strefy buforowej

Powstawanie miejsc dostępu do wody z lądu wiąże się ze zniszczeniem naturalnego bufora, co w zasadniczy sposób przyczynia się do wzrostu zanieczyszczenia wód oraz przebudowy lub degradacji siedlisk i miejsc bytowania zwierząt. Korzystaj z legalnie zorganizowanych miejsc dostępu do wody. Nie twórz i unikaj korzystania z dzikich plaż i kąpielisk czy nielegalnych pomostów. Jeśli żeglujesz, staraj się unikać wpływania i postojów w trzcinach, by nie niszczyć roślinności i nie płoszyć zwierząt. Bardzo nieekologicznym działaniem jest też cumowanie łodzi do drzew.

#2 Palenie ognisk poza wyznaczonymi miejscami, czyli skąd tyle tego WWA?

Dla wielu z nas ognisko jest jednym z najprzyjemniejszych aspektów wypoczynku na łonie natury. Pamiętajmy jednak, by palić je bezpiecznie, w miejscach do tego wyznaczonych i przygotowanych. Ognisko to nie tylko zagrożenie pożarowe, ale też miejsce niszczenia strefy buforowej oraz potencjalne źródło uwalniania do atmosfery w procesie spalania wielu szkodliwych substancji, w tym pyłu zawieszonego, tlenku węgla czy rakotwórczych, wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych (WWA). Zgodnie z prawem ognisko można palić nie mniej niż 100 m od granicy lasu i nie mniej niż 10 m od pól. Byłoby świetnie, gdybyśmy zapewnili także odległość co najmniej 100 m od brzegu jeziora. I na koniec – zawsze pamiętaj o jego starannym wygaszeniu.

#3 Potrzeby fizjologiczne w krzakach, czyli dodatkowa dostawa azotu

Załatwianie potrzeb fizjologicznych w przysłowiowych krzakach jest nie tylko nieestetyczne i niehigieniczne, ale też obciążające dla środowiska, gdyż wiąże się z dodatkową dostawą biogenów. Zawsze staraj się korzystać z wyznaczonych miejsc. Jeśli żeglujesz, zadbaj, aby jacht był wyposażony we właściwego typu toaletę, opróżnianą w portach przystosowanych do odbierania ścieków, nie do wody! Jeżeli jednak musisz załatwić swoje potrzeby w terenie, pamiętaj, by zrobić to minimum 100 m od brzegu albo jeszcze dalej. I nie zapomnij o saperce!

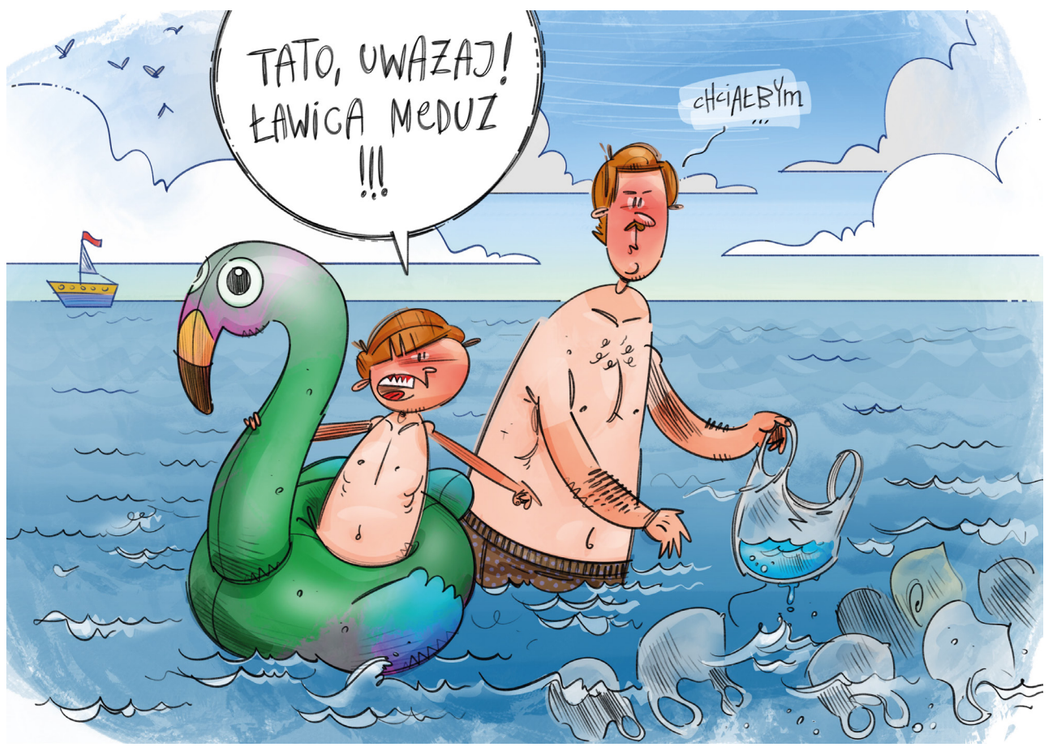

#4 Używanie detergentów do mycia w jeziorze, czyli dodatkowa porcja fosforu

Detergenty do prania, środki czyszczące czy do mycia naczyń zawierają szkodliwe związki chemiczne, które przyczyniają się do eutrofizacji, a w efekcie ograniczenia przejrzystości wody, deficytu tlenu, śnięcia ryb i zaniku wielu gatunków roślin i zwierząt. Dlatego pamiętaj – kąp się w jeziorze, ale myj na lądzie. Jeżeli nie masz dostępu do łazienki, umyj się na lądzie, w odległości co najmniej 100 m od brzegu, tam też wylewając nieczystości. I nie daj się zwieść chwytliwym etykietom, które deklarują przyjazność środowisku czy biodegradowalność – często to zwykła ściema.

#5 Paliwo do łodzi i spływy z parkingów, czyli zanieczyszczenia ropopochodne

Ruch pojazdów i generowane przez nie zanieczyszczenia zwiększają ryzyko pojawienia się w wodach i osadach związków i substancji odpowiedzialnych za przekroczenia stanu chemicznego. Jeżeli używasz łodzi z napędem spalinowym, zawsze dbaj o to, by paliwo nie dostało się do wody. Jeżeli wybierasz się nad wodę samochodem, zaparkuj w legalnym miejscu, możliwie daleko od brzegu. Podjeżdżanie blisko wody niszczy roślinność nadbrzeżną i zwiększa erozję powierzchniową, intensyfikując spływ materii do wód, ale także stwarza ryzyko zanieczyszczenia spalinami i wyciekami.

#6 Łodzie motorowe, czyli fajna zabawa kosztem mieszkańców ekosystemu

Łodzie motorowe różnego typu oddziałują na ekosystemy wodne poprzez spaliny, wycieki paliw i materiałów eksploatacyjnych oraz wygenerowany hałas i falowanie. Skutki hałasu to przede wszystkim płoszenie zwierząt. Wzmożone ruchy wody mechanicznie niszczą roślinność, na przykład bardzo cenne łąki ramienicowe, oddziałują negatywnie na siedliska zwierząt litoralnych czy tarliska ryb, wzmagają resuspensję osadów, przyczyniając się do wzrostu mętności wód. Dla entuzjastów szybszego pływania lub w sytuacjach, kiedy jest to uzasadnione, polecamy silniki elektryczne.

#7 Śmieci na plaży, czyli plastik w wodzie

Śmieci na brzegu i w wodzie nie tylko wyglądają nieestetycznie, ale również mogą stanowić zagrożenie dla mieszkańców ekosystemu. Opakowania z tworzyw sztucznych, nie dość, że rozkładają się bardzo powoli (plastikowa butelka nawet 1000 lat), to jeszcze powstają przy tym szkodliwe związki, a także mikroplastik. Zawsze pamiętaj o wyrzucaniu śmieci do pojemników do tego przeznaczonych. Jeśli nie ma śmietnika w pobliżu – zabierz śmieci ze sobą i wyrzuć, kiedy będziesz mieć taką możliwość. Nigdy nie wykorzystuj ogniska jako miejsca ich utylizacji. Śmieci nie wolno palić nie tylko w domowych piecach – ognisko podlega tym samym zasadom!

#8 Niedopałki papierosów, czyli tablica Mendelejewa

Niedopałki papierosów są najpowszechniejszą formą śmieci, a co roku na całym świecie wyrzuca się ich 4,5 biliona. Część z nich trafia bezpośrednio do środowiska. A taki papieros może zawierać ponad 4000 substancji powstających w procesie produkcji papierosów oraz spalania tytoniu. Badania wskazują, że już mniej niż jeden niedopałek na litr wody może powodować śmiertelne zagrożenie dla organizmów wodnych. Nigdy nie wyrzucaj niedopałków papierosów do wody ani nie pal ich w ognisku. Jeśli palisz, zbierz niedopałki i wyrzuć je w miejscu do tego przeznaczonym.

#9 Zanęty wędkarskie, czyli cuda-wianki

Wędkarstwo jest powszechną formą rekreacji w Polsce. To chwalebna i godna polecenia aktywność, jednak pod warunkiem, że wykonywana bez nadmiernej gorliwości. Negatywny wpływ wędkarstwa na ekosystemy wodne wyraża się przede wszystkim w zwiększonej dostawie biogenów, spowodowanej stosowaniem zanęty. Ulega ona w wodzie rozkładowi, co dostarcza substancji biogennych i przyspiesza wyczerpywanie się tlenu. Wraz z zanętą do wody dostają się też inne dziwne substancje, np. atraktanty o bliżej niezdefiniowanym składzie (w tym sztuczne aromaty). Jeżeli wędkujesz dla przyjemności, unikaj stosowania zanęt, a nie przyczynisz się do wzrostu żyzności i pogorszenia jakości wód.

#10 Dziwne sporty wodne, czyli wodny armagedon

I na koniec jeszcze słów kilka o różnych nowoczesnych aktywnościach rekreacyjnych nad wodą, czyli wszelkiego rodzaju quadingi, wakeboradingi, nurtingi i inne formy dewastacji środowiska. Przyczyniają się one do niszczenia roślinności, degradacji siedlisk roślin i zwierząt, tarlisk ryb, generują głośne dźwięki i falowanie. Hałas płoszy zwierzęta, głównie ryby i ptaki, a wzmożone ruchy wody niszczą roślinność podwodną i szuwarową oraz wzmagają resuspensję osadów. Ich uprawianie zapewnia kontakt z przyrodą i niezapomniane doznania, jednak dla ekosystemu jest to swoisty armagedon. Zanim zafascynujesz się taką formą rekreacji, pomyśl nad jej wpływem na ekosystem.

Opracowanie i realizacja: Wodne Sprawy. Wszelkie prawa zastrzeżone.

WODNE SPRAWY

wodnesprawy.pl

Człowiek chce korzystać ze środowiska i trudno się temu dziwić. Jednak róbmy to mądrze, rozsądnie i z umiarem, żeby temu środowisku nie szkodzić i nie kiwać głowami z dezaprobatą nad czerwonymi mapami złego stanu wód, do którego sami dołożyliśmy cegiełkę.

Partnerzy:

Patroni:

Patroni medialni: